

KS. ZBIGNIEW JANCZEWSKI

Wydział Prawa Kanonicznego

Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

PRZYSTĘPOWANIE DO SAKRAMENTU POKUTY A PRZYJĘCIE EUCHARYSTII WEDŁUG PRAWA KANONICZNEGO

Treść: Wstęp. – 1. Rys historyczny problemu. – 2. Sakramentalne wyznaczenie grzechów przed przyjęciem Komunii św. – 3. Indywidualna spowiedź przed Komunią św. po wcześniejszej absolucji generalnej. – 4. Potrzeba spowiedzi małych dzieci przed ich pierwszą Komunią św. – Zakończenie.

Wstęp

Zgodnie z nauczaniem Kościoła, zawartym między innymi w katechizmie Jana Pawła II, wierni powinni przynajmniej raz w roku przyjąć Eucharystię, przygotowując się do tego poprzez sakrament pokuty. Zaleca się jednak, aby czynili to o wiele częściej, nawet codziennie. Na przeszkodzie takiemu postępowaniu stoi grzech ciężki, powodujący utratę łaski chrztu i zadający ranę wspólnocie kościelnej. Sakramentalna pokuta daje nową możliwość nawrócenia i odzyskania tej łaski¹. Artykuł ma na celu ukazanie relacji, jaka łączy te dwa akty sakramentalne, spowiedzi i Komunii św., w tym między innymi danie odpowiedzi na pytanie, czy zawsze po popełnieniu grzechu wierny musi wcześniej, przed Eucharystią, przystąpić do sakramentu pokuty i pojednania.

Pierwszy rozdział przedstawia nakreślony w tytule problem od strony historycznej. Kolejny omawia ogólną zasadę konieczności

¹ KKK nr 1388; nr 1446.

sakramentalnego wyznania grzechów przed przystąpieniem do Eucharystii, w świetle norm prawa kanonicznego. Rozdział trzeci dotyczy kwestii spowiedzi po uzyskaniu abszolucji generalnej, a ostatni potrzeby spowiedzi małych dzieci przed uroczystością ich pierwszej Komunii św.

1. Rys historyczny problemu

O konieczności wyznawania grzechów czytamy w pismach Nowego Testamentu. Święty Jakub w swoim liście daje następującą wskazówkę: wyznajcie sobie nawzajem swoje grzechy i módlcie się jeden za drugiego, abyście uzyskali zdrowie². W Pierwszym Liście św. Jana znajdujemy natomiast wskazanie – jeżeli wyznajemy grzechy, Bóg je odpuszcza i oczyszcza z wszelkiej nieprawości³. Z drugiej zaś strony św. Paweł przestrzega w Liście do Koryntian, że kto spożywa Ciało i Krew Pańską niegodnie, ściąga na siebie wyrok potępienia⁴. Święty Tomasz z Akwinu wyjaśniając ten fragment, pisze, iż wierny w stanie grzechu ciężkiego, przystępując do Eucharystii popełnia grzech śmiertelny, zasługując na potępienie⁵. Zatem nie powinno się przyjmować Komunii św., jeżeli sumienie człowieka obciążone jest takowymi grzechami. Trzeba wcześniej dokonać swojego nawrócenia i zwrócić się do przedstawicieli Kościoła o odpuszczenie grzechów.

Po wniebowstąpieniu Jezusa apostołowie niejednokrotnie mieli okazję do odpuszczania grzechów. Chociaż wielka liczba chrześcijan żyła pobożnie, zgodnie z wyznawaną wiarą, pewna grupa ulegała pokusie powrotu do bałwochwalstwa, pogańskich zwyczajów, rozpusty, kradzieży i oszczerstwa. Pojawiały się spory, zawiść, obmowy i gniew⁶. Grzechów jednak nie lekceważono, dając możliwość pojednania z Bogiem i Kościołem⁷. Ojcowie Kościoła, w tym między

² Jk 5, 16.

³ 1 J 1,9.

⁴ 1 Kor 11, 26-29.

⁵ *Summa Theologica*, p. III, q. 80, a. 4.

⁶ Por. 1 Kor 5,11; 2 Kor 12, 20.

⁷ M. PASTUSZKO, *Sakrament pokuty i pojednania*, Kielce 1999, s. 490.

innymi św. Klemens Rzymski i św. Ignacy Antiocheński, a także autor dzieła *Didache* domagają się od popełniających grzechy, aby za nie żalowali i wyznawali, uzyskując rozgrzeszenie⁸. Aktu tego dokonywał biskup podczas specjalnego obrzędu, polegającego na włożeniu na penitenta rąk i modlitwy o odpuszczenie grzechów⁹. Po przyjęciu pokuty i odpuszczeniu winy wierni mogli bez przeszkód uczestniczyć w liturgii Mszy św. i przyjmować Komunię. Pierwsi chrześcijanie, jak zauważył Pastuszko, spotykali się na „łamaniu Chleba”, jak wtedy nazywano Eucharystię, przeważnie raz w tygodniu, w dniu Pańskim, czyli w niedzielę. Wtedy też przystępowali do stołu Pańskiego, przyjmując Jego Ciało i Krew. Czasem nawet korzystali z tego prawa częściej niż raz w tygodniu, a nawet codziennie¹⁰.

Od II wieku rozpoczyna się proces radykalizacji traktowania sakramentu pokuty. Pojawiają się poglądy, a wraz z nimi nowa praktyka, zgodnie z którymi, po odpuszczeniu wszystkich grzechów przez chrzest później tylko raz w życiu można otrzymać rozgrzeszenie w sakramencie pokuty. Zwolennikami takiego rozwiązania był między innymi autor dzieła zatytułowanego *Pasterz*, zwany Hermasem, a także Tertulian. Uważali bowiem, że każdy chrześcijanin powinien żyć święcie, ponieważ po chrzcie, poza jednym wyjątkiem, nie ma możliwości powtarzania pokuty. Byłoby to bowiem daremne, a wierny otrzymywałby łaskę na próżno.¹¹ Praktyka taka musiała prowadzić do konieczności rezygnacji niektórych wiernych z przyjmowania Komunii św., a także nawet z przychodzenia na Eucharystię, gdzie w tamtych czasach nie wpuszczało się często chrześcijan, uznawanych za grzeszników. Dopiero po podjęciu decyzji o pełnym nawróceniu i otrzymaniu po raz pierwszy i ostatni rozgrzeszenia,

⁸ M. MICHAŁSKI, *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1, Warszawa 1975, s. 18; 27.

⁹ J. RAMOS-REGIDOR, *Pojednanie w Kościele pierwotnym*, Concilium-Pallotinum 1-10(1971) s. 20.

¹⁰ M. PASTUSZKO, *Najświętsza Eucharystia według Kodeksu prawa kanonicznego Jana Pawła II*, Kielce 1997, s. 190.

¹¹ HERMAE, *Pastor*, Mand. 4, 3, 6, w: Rouet de Journal, *Enchiridion patristicum*, Barcinone-Friburgi-Romae 1959, s. 29; TERTULIAN, *De poenitentia*, 7, w: Rouet de Journal, *Enchiridion patristicum*, Barcinone-Friburgi-Romae 1959, s. 119.

ludzie ci ponownie otrzymywali możliwość pełnego uczestniczenia we Mszy.

Kres przesadnemu rygoryzmowi położył dopiero w 325 roku Sobór Nicejski I. Zgodnie z normą soborową, chrześcijanin bliski śmierci nie może być pozbawiony Komunii św. Taką osobę, po zbadaniu sprawy, biskup powinien dopuścić do udziału w Ofierze i Komunii św. Jeżeli grzesznik po tym nie umrze, powinien być zaliczony do grona pokutujących i uczestniczyć jedynie w modlitwie, do czasu wypełnienia się czasu pokuty¹². Ponieważ w tamtych czasach udzielano rozgrzeszenia i zezwalano na przyjmowanie Eucharystii dopiero po długim czasie wypełniania nałożonej pokuty, można przypuszczać, że norma soborowa czyniła wyłom w takowej praktyce, zezwalając biskupom, aby udzielali rozgrzeszenia i Wiatyku przed odbyciem pokuty. Dopiero, kiedy wierny przeżył, zawieszano jego prawo do Eucharystii na czas wykonywania uczynków pokutnych.

Praktyka jednorazowej pokuty publicznej utrzymywała się w IV i V wieku, oczywiście za wyjątkiem sytuacji określonej przez Sobór Nicejski I. Jednakże już po Edykcie Mediolańskim (313 r.) sytuacja chrześcijan powoli zaczęła się zmieniać. Rozpoczął się czas masowych nawróceń, jednakże wielu z nawróconych przyjmowało chrzest z pobudek oportunistycznych. Do dalszego osłabienia życia religijnego zaczęło dochodzić na skutek najazdów na południe Europy i północną Afrykę ludów germańskich i pojawienia się herezji Ariанизmu¹³. Powiększała się więc liczba wiernych popełniających grzechy ciężkie, natomiast podejmujących się uciążliwej i długotrwałej pokuty ubywało¹⁴. O ile (co można przypuszczać) istniała świadomość niegodziwości przyjmowania Komunii św. bez odpuszczenia grzechów ciężkich, musiała pojawić się sytuacja, w której pewna, może nawet niemała liczba wiernych, czuła się niegodna Eucharystii. Podczas Mszy przyjmowali ją zatem celebrycy kapłani i poza nimi tylko

¹² Kan. 13, Dokumenty soborów powszechnych, red. A. Baron, H. Pietras, t. 1, Kraków 2002, s. 38-39.

¹³ W. SCHENK, *Liturgia sakramentów świętych*, cz. 2, Lublin 1964, s. 25.

¹⁴ B. MOKRZYCKI, *Kościół w oczyszczeniu*, Warszawa 1986, s. 25.

kilka uczestniczących w niej osób. Problem narastał i zaczął niepokoić władze kościelne, skoro niektóre synody wydawały uchwały zobowiązujące wiernych przynajmniej do kilkukrotnego w ciągu roku przystępowania do Komunii św. Na przykład Synod w Agde w 506 r. nakazał czynić to w Boże Narodzenie, Wielkanoc i Zesłanie Ducha św.¹⁵

Nowe rozstrzygnięcia dotyczące przystępowania do sakramentu pokuty łączyły się z rozpowszechniającą się w Europie praktyką wprowadzaną przez mnichów iroszkockich. Za jej twórców uważa się wspomnianych zakonników-misjonarzy, którzy począwszy od Wysp Brytyjskich i dalej na kontynencie Europejskim, między V a VII wiekiem zaczęli sprawowanie wspomnianego sakramentu, przy użyciu ksiąg pokutnych, rezygnując z nakładania za popełnione grzechy ciężkie długotrwałej, uciążliwej pokuty publicznej, na rzecz prywatnej, sekretnej i na dodatek, wielokrotnie powtarzanej. Uważa się, że w VIII wieku praktyka celtycka wyparła prawie wszędzie dawną pokutę publiczną¹⁶. W IX w. akcentuje się już znaczenie wyznania grzechów, połączonego z żalem za nie i gotowością nawrócenia. Spowiedź przed prezbiterem, a nie jak wcześniej głównie przed biskupem, staje się synonimem całego sakramentu pokuty, podczas gdy wcześniej oznaczała tylko jeden z aktów penitenta¹⁷.

Taka sytuacja otwiera niejako na nowo możliwość przystępowania przez większą liczbę wiernych do Eucharystii. Mogą oni od tego czasu, za każdym razem po popełnieniu grzechu ciężkiego, skorzystać z sakramentalnego rozgrzeszenia i w pełni uczestniczyć we Mszy św. Zakorzenionych zachowań nie da się jednak szybko zmienić. Dowodem na to w kwestii przyjmowania Eucharystii i spowiedzi są postanowienia Soboru Laterańskiego IV z 1215 r. Konstytucja 21 stanowi, że wszyscy wierni po osiągnięciu pełnoletniości, powinni osobiście

¹⁵ Kan. 18, *Enchiridion fontium historicae ecclesiae antiquae, quo in usum scholarum collegit C. Kirch*, n. 968, Friburgi Brisg., Barcinone, Romae 1956, s. 552.

¹⁶ M. PASTUSZKO, *Sakrament pokuty...*, s. 497-499.

¹⁷ B. KOSECKI, *Wyznanie grzechów w praktyce pokuty Kościoła na Zachodzie*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 29(1976) nr 2-3, s. 78.

przynajmniej raz w roku wyznać swojemu kapłanowi wszystkie swoje grzechy, w miarę możliwości odprawić zadaną pokutę i przyjąć, przynajmniej w czasie Paschy sakrament Eucharystii. To postanowienie miało być często ogłaszane w świątyniach, aby nikt nie mógł zasłaniać się niewiedzą, nie wypełniając wspomnianych obowiązków¹⁸. Warto zauważyć, że do dzisiaj obowiązujące przykazanie kościelne, „przynajmniej raz w roku spowiadać się, a w czasie wielkanocnym Komunię św. przyjmować”, powstało właśnie na cytowanym Soborze Laterańskim IV w XIII wieku. Ponadto trzeba podkreślić, iż we wspomnianym czasie koniecznością stało się nakazywanie wiernym, aby przynajmniej raz na rok przystępowali do sakramentów pokuty i Eucharystii. Wiązało się to zapewne nie tyle z ignorancją przez nich życia religijnego, co właśnie z wielowiekową praktyką jednorazowej pokuty za grzechy całego życia.

Kodeks prawa kanonicznego z roku 1917, za wspomnianą dyspozycją soborową, również zobowiązywał wiernych, którzy osiągnęli już wiek rozeznania do corocznej spowiedzi¹⁹.

2. Sakramentalne wyznanie grzechów przed przyjęciem Komunii św.

Dla owocnego przyjęcia Eucharystii konieczne jest wcześniejsze oczyszczenie się z grzechów ciężkich. Następuje ono, jak powszechnie wiadomo, poprzez przystąpienie do sakramentu pokuty i pojednania. Norma *Kodeksu prawa kanonicznego* z 1983 roku stanowi, że każdy posiadający świadomość grzechu ciężkiego, nie powinien przyjmować Komunii św. bez wcześniejszej sakramentalnej spowiedzi, chyba że istnieje poważna racja i nie ma sposobności wyspowiadania się. W takim wypadku jest zobowiązany do wzbudzenia aktu żalu doskonałego z zamiarem jak najszybszego wyspowiadania się²⁰.

¹⁸ Konst. 21, Dokumenty soborów powszechnych, red. A. Baron, H. Pietras, t. 1, Kraków 2002, s. 258-259.

¹⁹ KPK/17, kan. 906.

²⁰ KPK/83, kan. 916.

Adresatami kanonu są wierni, którzy, jeżeli sumienie wyrzuca im popełnienie grzechu ciężkiego nieodpuszczonego w sakramencie pokuty, nie powinni przystępować do Eucharystii. Zakaz dopuszcza wyjątek, o ile istnieje poważna racja i równocześnie nie ma okazji do spowiedzi. Może nią być potrzeba odprawienia przez kapłana Mszy św. wcześniej zamówionej i ogłoszonej, lub konsekrowania Wiatyku. Dla innych wiernych racją przyjęcia Komunii jest prawdopodobieństwo wywołania zgorzenia, albo zniesławienia, faktem nieprzystąpienia do niej, albo przyjęcia Wiatyku w sytuacji zagrożenia życia. Brak możliwości wyspowiadania się ma miejsce wtedy, gdy w ogóle brakuje spowiednika, albo też jest obecny, ale spowiedź u niego może przynieść penitentowi wielką szkodę z powodu jakiejś zależności od niego²¹. Zatem omawiany brak może mieć charakter zarówno fizyczny, jak i moralny²². Podmiotowa niegodność do przyjęcia Komunii św. musi jednak zostać usunięta środkiem nadzwyczajnym, czyli aktem żalu doskonałego²³. Żal doskonały doprowadza człowieka do pojednania z Bogiem poza sakramentem pokuty, chociaż nie bez związku z nim. Musi zawierać, wyraźnie, lub mniej wyraźnie, późniejszy zamiar przystąpienia do wspomnianego sakramentu i to jak najrychlej, jak twierdzi Pastuszko, w ciągu najbliższych dwóch, trzech dni²⁴.

Należy za wspomnianym autorem zaznaczyć, iż cytowana norma kodeksowa nie wymaga w odniesieniu do przystępującego do Eucharystii bez sakramentalnej spowiedzi, wystąpienia przypadku jakiegokolwiek konieczności, a jedynie poważnej racji. Taka racja, to oczywiście coś mniej niż konieczność²⁵.

Prawo kanoniczne nakłada na wiernego również obowiązek wyznawania grzechów ciężkich podczas sakramentalnej spowiedzi.

²¹ E. GÓRECKI, *Najświętsza Eucharystia*, w: Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego, t. II/2, Poznań 2011, s. 101-102.

²² E. FRANK, *Il sacramento dell'Iniziazione, della Penitenza e dell'Unzione degli infermi*, Citta del Vaticano 2012, s. 113.

²³ E. GÓRECKI, dz. cyt., s. 102.

²⁴ M. PASTUSZKO, *Najświętsza Eucharystia...*, s. 161.

²⁵ Tamże, s. 159.

Powinien on je wyznawać co do liczby i rodzaju, o ile zostały popełnione po chrzcie i do tej pory jeszcze nie odpuszczone. Dokonuje się to w trakcie spowiedzi indywidualnej. Poleca się ponadto wiernym, aby wyznawali na spowiedzi grzechy lekkie²⁶.

Zatem wyznanie grzechów ciężkich powinno nastąpić bezpośrednio podczas spowiedzi indywidualnej, jednakże pośrednio odpuszczeniu podlegają wtedy także grzechy ciężkie, których penitent nie wyznał bez własnej winy. Gdyby bowiem umyślnie je przemilczał, taka spowiedź byłaby nieważna. Nie ma natomiast obowiązku ponownego wyznawania grzechów ciężkich, wcześniej odpuszczonych sakramentalnie²⁷.

Polecenie sakramentalnego wyznawania grzechów lekkich, chociaż nie izolują one człowieka od łaski i przyjaźni z Bogiem, posiada swoje uzasadnienie w fakcie, że regularna spowiedź ze wspomnianych grzechów pomaga w formowaniu sumienia, chroni przed złymi przyzwyczajeniami i skłonnościami, pozwalając Chrystusowi prowadzić człowieka drogą Ducha św. Stanowi też wyraz odpowiedzi wiernego do jego powołania do świętości²⁸.

Kościół zobowiązuje wszystkich wiernych do spowiadania się przynajmniej jeden raz w roku, aby przyjąć Komunię w okresie wielkanocnym. Dotyczy to osób po osiągnięciu wieku rozeznania i wyznawania przez nich grzechów ciężkich²⁹. Konkretyzując, chodzi tutaj o osoby, które po osiągnięciu wieku rozeznania, posiadają używanie rozumu, a tym samym zdolność do rozeznania wartości moralnej swoich czynów. Prawnie domniemywa się takie rozeznanie u wiernych, którzy ukończyli siódmy rok życia. Nakaz spowiadania się z grzechów ciężkich przynajmniej jeden raz w roku, jest interpretacją przez ustawodawcę kościelnego prawa Bożego. W taki sposób wspomniany ustawodawca wyznacza minimalną częstotliwość

²⁶ KPK/83, kan. 988.

²⁷ E. GÓRECKI, dz. cyt., s. 172.

²⁸ E. FRANK, dz. cyt., s. 180.

²⁹ KPK/83, kan. 989.

przystępowania do sakramentu pokuty, obowiązującą wszystkich wiernych od wspomnianego wcześniej soboru Laterańskiego IV³⁰.

Należy zauważyć, że ścisły obowiązek dorocznej spowiedzi dotyczy wiernych, posiadających na swoim sumieniu popełnienie grzechu ciężkiego, jeszcze nieodpuszczonego. Nie jest więc zabronione przystępowanie do Komunii św. przez wiele lat bez spowiedzi, o ile nie popełni się takowego grzechu.

Jakie kryteria musi spełniać grzech, aby mógł zostać uznany za ciężki, śmiertelny? Według *Katechizmu Kościoła Katolickiego* musi on jednocześnie spełniać trzy warunki: dotyczyć poważnej materii, zostać popełniony z pełną świadomością i całkowitą zgodą. Materię ciężką uściśla zasadniczo dziesięć przykazań Bożych, przy czym należy uwzględnić pozycję osób poszkodowanych, np. czymś poważniejszym jest przemoc wobec rodziców, aniżeli wobec kogoś obcego³¹. Posiadają ją grzechy wprost skierowane przeciwko Bogu, jego czci i imieniu, np. przejście na ateizm, religię nieuznającą Boga w Trójcy św., brak uczestnictwa w kulcie Boga (Mszy św.), bluźnierstwo przeciw Niemu. Ponadto grzechami o ciężkiej materii są inne ujęte w dekalogu godzące w życie i zdrowie oraz godność samego grzeszącego, lub innych osób, np. niszczenie zdrowia własnego lub cudzego, odbieranie życia, wyrządzanie poważnej szkody fizycznej lub moralnej własnej rodzinie i innym ludziom, rozbijanie rodziny czynami przewidzianymi w 6 i 9 przykazaniu, zabór albo niszczenie mienia swojego i bliźnich.

Grzech ciężki, czyli śmiertelny, wymaga pełnego poznania i całkowitej zgody, zakłada wiedzę o grzesznym charakterze czynu, jego sprzeczności z prawem bożym. Zakłada również zgodę na tyle dobrowolną, że stanowi osobisty wybór grzeszącego³². Pierwszym istotnym i zasadniczym warunkiem odpowiedzialności, jest bowiem świadomość moralna normy, jej treści oraz płynącego z niej zobowiązania. Nie wystarcza jednak sama świadomość prawa, potrzeba

³⁰ E. GÓRECKI, dz. cyt., s. 173.

³¹ KKK, nr 1857-1858.

³² Tamże, nr 1859.

bowiem aktualnego uświadomienia, w chwili jego przekraczania³³. Popełniający grzech ciężki musi sobie zdawać sprawę, że na przykład wprowadzając w obieg społeczny oszczerstwo o jakiejś osobie, właśnie łamie Boże przykazanie. Również jego działanie musi być świadome, a nie zakłócone przez jakiegokolwiek środki odurzające (jak alkohol, narkotyki), wysoką gorączkę, czy też inny stan utraty pełnej świadomości.

Wolność decyzji, której świadomość jest faktem empirycznie stwierdzonym i powszechnym, jak pisze Olejnik, staje się koniecznym warunkiem odpowiedzialności moralnej, a jej wyłączenie przekreśla odpowiedzialność. Natomiast ograniczenia, mogące płynąć ze strony nacisku uczuć i popędów, powodują zmniejszenie odpowiedzialności³⁴. I tak żądza na ogół nie znosi wolności decyzji, w pewnych jednak przypadkach, może ograniczyć wolność, gwałtowne uderzenie popędu wstrzymuje funkcje intelektualne. Czynności wykonane pod wpływem silnej żądzy są pozbawione cechy wolności, uchylając odpowiedzialność moralną. Podobnie istnieją przypadki, w których uczucia działają na tyle silnie, że wstrzymują zupełnie myślenie. Istnieje zatem ścisła zależność odpowiedzialności moralnej od działania popędów i afektów, przy czym stopień tej odpowiedzialności warunkowany jest stopniem wolności w działaniu³⁵.

Odpowiedzialność moralna zmniejsza się również w przypadku różnego rodzaju patopsychicznych stanów, w których może znaleźć się człowiek. Choroba psychiczna narusza bowiem porządek hierarchiczny funkcji czy sił psychicznych. Ujawnia się w niej osłabienie lub zniesienie równowagi tych funkcji, pojawia się brak kontroli świadomej jaźni u chorego. Moralisci katolicy utrzymują, że u osób cierpiących na takie choroby nie można ani afirmować pełnej odpowiedzialności za popełnione czyny, ani też całkowicie ją negocować.

³³ S. OLEJNIK, *W kręgu moralności chrześcijańskiej*, Warszawa 1985, s. 72.

³⁴ Tamże, s. 74.

³⁵ Tamże, s. 76-77.

Ocena musi być indywidualna w odniesieniu do poszczególnych osób ich zachowań³⁶.

Brak wolności w działaniu, prowadzący do popełnienia grzechu ciężkiego może zostać również wywołany przymusem, zarówno fizycznym (choćby pod lufą pistoletu), jak i moralnym (np. na skutek szantażu).

Reasumując, można stwierdzić, że zgodnie z obowiązującym prawem, wierny, na którego sumieniu ciąży grzech ciężki, czyli popełniony świadomie, dobrowolnie oraz noszący znamiona ciężkiej materii, ma obowiązek przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty przed przyjęciem wielkanocnej Eucharystii. Takiego prawnego obowiązku nie mają osoby żyjące stale w stanie łaski uświęcającej.

3. Indywidualna spowiedź przed Komunią św. po wcześniejszej absolucji generalnej

Zazwyczaj wierny przystępuje do spowiedzi, aby później móc przyjąć Eucharystię. Nie zawsze jednak ma do tego możliwości. Jej brak może łączyć się z niebezpieczeństwem utraty życia. Sytuacja taka zazwyczaj ma miejsce podczas konfliktów zbrojnych (bombardowania miast), ataków terrorystycznych, dużych katastrof, kiedy obecny tam kapłan nie dysponuje czasem na wysłuchanie spowiedzi każdego o to proszącego, nie mając też zazwyczaj przy sobie Chleba Eucharystycznego dla udzielenia Komunii św. Istnieje wtedy możliwość otrzymania tzw. rozgrzeszenia wielu penitentów, bez ich wcześniejszej spowiedzi indywidualnej, czyli absolucji generalnej. Chociaż, o czym nie należy zapominać, takie rozgrzeszenie może zostać udzielone również w przypadku poważnej konieczności, kiedy ze względu na liczbę penitentów nie ma dostatecznej ilości spowiedników do wysłuchania poszczególnych spowiedzi w odpowiednim czasie³⁷.

³⁶ W. HUTH, *Zur Dynamik von Schuldefühlen*, Stimmen der Zeit (Freiburg-München) 11(1972), s. 70.

³⁷ KPK/83, kan. 961 par. 1.

Osoby przyjmujące absolicję generalną muszą być tak samo dysponowane, jak do spowiedzi indywidualnej, pod sankcją nieważności rozgrzeszenia, czyli dokonać rachunku sumienia, żałować za popełnione grzechy i wzbudzić w sobie mocne postanowienie poprawy. Ponadto ustawodawca wymaga od nich podjęcia decyzji, że we właściwym czasie, kiedy minie już niebezpieczeństwo śmierci, albo stan konieczności, przystąpią do spowiedzi indywidualnej, wyznając wszystkie grzechy ciężkie, odpuszczone przy okazji absolicji generalnej. Kościół, jak pisze Krukowski, antycypuje wtedy udzielenie łaski pojednania warunkowo, czyli pojednanie grzeszników z Bogiem i Kościołem dokonuje się pod warunkiem, że posiadają wspomniane postanowienie wyznania grzechów ciężkich³⁸.

Ustawodawca wymaga takiego postanowienia, albowiem z prawa Bożego wszystkie grzechy ciężkie muszą być poddane władzy kluczy wprost i bezpośrednio. Ponieważ jest to prawo Boże, Stolica Apostolska nie może od niego dyspensować, a jedynie przez promulgację odpowiedniej normy niejako gwarantować, poddanie władzy kluczy popełnionych grzechów ciężkich. Taką gwarancję opiera na postanowieniu wiernego o wyznaniu grzechów ciężkich w stosownym czasie³⁹. Chodzi tutaj o odpowiednią okazję, a nie jak najszybciej, jak to będzie możliwe. Norma nie implikuje zatem sytuacji niecierpiącej zwłoki konieczności natychmiastowego przystąpienia do sakramentu pokuty⁴⁰. Trzeba po prostu wyznać odpuszczone grzechy ciężkie przy okazji najbliższej spowiedzi.

Wierny powinien zdawać sobie sprawę, że zasadniczo nie jest możliwe kolejne przyjęcie absolicji generalnej bez spełnienia omawianego warunku⁴¹. Oprócz wspomnianych w *Kodeksie prawa kanonicznego* wymogów, otrzymujący rozgrzeszenie zbiorowe musi posiadać in-

³⁸ J. KRUKOWSKI, *Sakrament pokuty*, w: Komentarz do Kodeksu prawa kanonicznego, t. II/2, Poznań 2011, s. 147.

³⁹ M. PASTUSZKO, *Sakrament pokuty...*, s. 130.

⁴⁰ E. MIRAGOLI, *Il sacramento della penitenza*, w: Codice di diritto canonici commentato, Milano 2009, s. 794-795.

⁴¹ Tamże, s. 795.

tencję naprawienia ewentualnego skandalu, wywołanego przez jego grzechy ciężkie⁴².

Inną i, jak się wydaje, równie istotną racją osobistego wyznania grzechów ciężkich, jest wyznaczenie za nie przez spowiednika adekwatnej pokuty. Sakrament pokuty i pojednania, jak sama jego nazwa wskazuje, nie ogranicza się jedynie do zerwania przez penitenta z grzechem, przez nawrócenie i otrzymanie rozgrzeszenia, ale również, co podkreślano w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, obejmuje zadośćuczynienie za popełnione grzechy. Miarę tego zadośćuczynienia może ocenić spowiadający kapłan, a przyjmujący w duchu pokuty powinien je później wykonać.

Zgodnie z motu proprio *Misericordia Dei* papieża Jana Pawła II, absolucji generalnej nie mogą przyjąć ważne osoby żyjące habitualnie w grzechu ciężkim, nie mając intencji zmiany swojego postępowania⁴³.

Przypadki rozgrzeszenia zbiorowego bez wcześniejszej spowiedzi indywidualnej, wiążą się zatem z możliwością godziwego przyjęcia Eucharystii przez wiernego, pomimo że wcześniej nie wyznał w konfesjonale swoich grzechów. Chociaż czasami, jak to już zostało powiedziane wcześniej, taka sytuacja wiąże się z brakiem możliwości przystąpienia do Komunii św. w niebezpieczeństwie śmierci, bo kapłan rozgrzeszający może nie mieć Jej ze wtedy sobą.

4. Potrzeba spowiedzi małych dzieci przed ich pierwszą Komunią św.

Czy istnieje potrzeba, aby małe dzieci przed przyjęciem pierwszej Komunii św. przystępowały również do spowiedzi? Przytoczone wcześniej normy prawne nakazują, aby przyjmować Eucharystię w stanie łaski uświęcającej, a więc w przypadku sumienia obciążonego grzechem ciężkim, otrzymać wcześniej odpuszczenie grzechów. Czy jednak dziecko w wieku około dziewiątego roku życia jest

⁴² E. FRANK, dz. cyt., s. 160.

⁴³ JAN PAWEŁ II, List apostolski w formie „Motu proprio” *Misericordia Dei*, nr 7c, Poznań 2002, s. 15.

w stanie popełnić jakikolwiek grzech ciężki? A jeśli nie, to czy jego spowiedź jest rzeczywiście konieczna?

Odpowiedzialność moralna zakłada pewien stan rozwoju psychicznego człowieka. Dla moralistów, w przeciwieństwie do prawników, mniejsze znaczenie ma w takim przypadku wiek, a większe stopień rozwojowy dziecka, zasób jego świadomości moralnej oraz stopień kształtowania się motywacji, umożliwiającej swobodę podejmowanych decyzji. Badania psychologii wieku dziecięcego obalają głoszone czasami w życiu potocznym twierdzenie, iż dziecko do około siódmego roku życia nie przejawia żadnego zrozumienia dla porządku moralnego⁴⁴. Okazuje się bowiem, że już w trzecim roku życia rozwija się zdolność do pewnego rozróżniania między dobrem a złem, natomiast między siódmym a dziesiątym zdolność oceny działania od strony jego motywów. Wyraźne ujęcie motywów społecznych w działaniu moralnym pojawia się dopiero około roku dwunastego⁴⁵.

W ocenie moralnej działań dziecka trzeba mieć wzgląd na stopień rozwoju jego psychiki, jej odrębność w stosunku do człowieka dojrzałego, tutaj jego odpowiedzialność jest inna. Wyjątkowa pobudliwość dziecka, powierzchowna uczuciowość, szybko płynący strumień wyobrażeń i skojarzeń, słaba na ogół zdolność prospekcyjna i całkowite wyzywanie się w terażniejszości, następnie daleko idąca lekkomyślność w stosunku do skutków własnego działania, każą odsuwać od niego odpowiedzialność, a przynajmniej wskazują na jej zmniejszenie. Stąd też, jak pisze Olejnik, moralisci katoliccy przenoszą możliwość popełnienia grzechu ciężkiego przez człowieka do dwunastego roku życia, albo jeszcze później⁴⁶.

Po Soborze Watykańskim II pojawiły się głosy, aby dzieci przed pierwszą Komunią nie przystępowały do sakramentu pokuty, bo nie popełniają grzechów ciężkich. Ponadto mogą się zniechęcić do spowiedzi, jeżeli spotkają się z nią zbyt wcześnie, bez zrozumienia

⁴⁴ Por. E. B. HURLOCK, *Rozwój dziecka*, Warszawa 1960, s. 520-561.

⁴⁵ S. OLEJNIK, dz. cyt., s. 78.

⁴⁶ Tamże.

tego sakramentu. Stolica Apostolska wydała nawet dla niektórych krajów, *ad experimentum*, zezwolenie na dopuszczanie dzieci do takiej Komunii bez spowiedzi⁴⁷. Jednakże eksperyment pewnie się nie powiódł, skoro został zakończony na mocy deklaracji Kongregacji Sakramentów i Kongregacji Duchowieństwa z 23 maja 1973 roku⁴⁸. Od tego czasu, jak pisze Pastuszko, należy stosować się do powszechnej praktyki poprzedzania pierwszej Komunii dzieci ich spowiedzią⁴⁹.

Podstawą takiego wymogu nie jest stan grzechu, w jakim mogą się znajdować dzieci, ale cel edukacyjny i formacyjny, czyli wychowanie ich od młodego wieku do prawdziwie chrześcijańskiego ducha nawrócenia i pokuty. Ponadto do wzrastania już od dzieciństwa w samoświadomości i samokontroli, wyrabiania w sobie świadomości popełnienia grzechu ciężkiego i lekkiego, a także proszenia w takich sytuacjach o łaskę Bożego przebaczenia⁵⁰. A zatem, pomimo, że jak ustaliliśmy, dzieci około dziewiątego roku życia nie są jeszcze w stanie popełnić grzechu ciężkiego, czyli po przyjęciu chrztu nie mając duszy skażonej takim grzechem, powinny jednak zgodnie z praktyką i wytycznymi Stolicy Apostolskiej, przed pierwszym przyjęciem Eucharystii, wyspowiadać się z jakichkolwiek popełnionych grzechów, dla korzyści formacyjnych i edukacyjnych w ich religijnym wychowaniu. Jednakże w przypadku zaniechania spowiedzi na przykład przez przeoczenie, albo chorobę dziecka w dniu pierwszej spowiedzi, przyjęcie później Komunii św. nie będzie nosić znamion niegodziwości.

Z duchem takiego rozwiązania idzie również dalsza praktyka przystępowania tych dzieci do comiesięcznej spowiedzi przed Eucharystią, pomimo że kolejne dwa – trzy lata nie są jeszcze w stanie popełniać grzechów ciężkich.

⁴⁷ M. PASTUSZKO, *Najświętsza Eucharystia...*, s. 148.

⁴⁸ *Declaratio de praemittendo sacramento Poenitentiae prima puerorum Communioni*, AAS 65(1973), s. 410.

⁴⁹ M. PASTUSZKO, *Najświętsza Eucharystia...*, s. 149.

⁵⁰ SACRED CONGREGATION FOR THE SACRAMENTS, *Letter to President of the National Conference of Catholic Bishops*, 20.12.1986, w: *Canon Law Digest*, vol. 12, Washington 2002, s. 645-646.

Zakończenie

U samych początków chrześcijaństwa, jak się wydaje, wierni po przyjęciu pokuty i odpuszczeniu winy, mogli bez przeszkód uczestniczyć w liturgii Mszy św. i przyjmować Komunię. Pierwsi chrześcijanie, spotykali się na „łamaniu Chleba” przeważnie raz w tygodniu, w dniu Pańskim, czyli w niedzielę. Wtedy też przystępowali do stołu Pańskiego, przyjmując Jego Ciało i Krew. Czasem nawet korzystali z tego prawa częściej niż raz w tygodniu, a nawet codziennie.

Od II wieku rozpoczyna się proces radykalizacji traktowania sakramentu pokuty. Pojawiają się poglądy, a wraz z nimi nowa praktyka, zgodnie z którymi, po odpuszczeniu wszystkich grzechów przez chrzest, później tylko raz w życiu można otrzymać rozgrzeszenie w sakramencie pokuty. Praktyka taka musiała prowadzić do konieczności rezygnacji niektórych wiernych z przyjmowania Komunii św., a także nawet z przychodzenia na Eucharystię, gdzie w tamtych czasach nie wpuszczało się zazwyczaj chrześcijan, uznawanych za grzeszników. Dopiero po podjęciu decyzji o zupełnym nawróceniu i otrzymaniu po raz pierwszy i ostatni rozgrzeszenia, ludzie ci ponownie otrzymywali możliwość pełnego uczestniczenia we Mszy.

Nowe rozstrzygnięcia dotyczące przystępowania do sakramentu pokuty łączyły się z rozpowszechniającą się w Europie praktyką wprowadzaną przez mnichów iroszkockich. Akcentowali oni znaczenie wyznania grzechów, połączonego z żalem za nie i gotowością nawrócenia. Taka sytuacja otwiera niejako na nowo możliwość przystępowania przez większą liczbę wiernych do Eucharystii. Mogli od tego czasu, za każdym razem, po popełnieniu grzechu ciężkiego, skorzystać z sakramentalnego rozgrzeszenia i w pełni uczestniczyć we Mszy św.

Norma aktualnie obowiązującego *Kodeksu prawa kanonicznego* stanowi, że wierny, posiadający świadomość grzechu ciężkiego, nie powinien przyjmować Komunii św. bez wcześniejszej sakramentalnej spowiedzi, chyba, że istnieje poważna racja i nie ma sposobności wypowiedzenia się. Podmiotowa niegodność do przyjęcia Komunii św. musi wtedy zostać usunięta środkiem zwyczajnym – poprzez spowiedź, albo nadzwyczajnym, czyli aktem żalu doskonałego. Żal

doskonale doprowadza człowieka do pojednania z Bogiem poza sakramentem pokuty, chociaż nie bez związku z nim. Zawiera, wyraźnie, lub mniej wyraźnie, późniejszy zamiar przystąpienia do wspomnianego sakramentu i to jak najrychlej.

Prawo kanoniczne nakłada na wiernego również obowiązek wyznawania grzechów ciężkich podczas sakramentalnej spowiedzi. Powinien on je wyznawać co do liczby i rodzaju, o ile zostały popełnione po chrzcie i do tej pory jeszcze nie odpuszczone. Kościół zobowiązuje wszystkich wiernych do spowiadania się przynajmniej jeden raz w roku, aby przyjąć Komunię w okresie wielkanocnym. Dotyczy to osób po osiągnięciu wieku rozeznania i wyznawania przez nich grzechów ciężkich. Konkretyzując, chodzi tutaj o osoby, które po osiągnięciu wieku rozeznania, posiadają używanie rozumu, a tym samym zdolność do rozeznania wartości moralnej swoich czynów. Prawnie domniemywa się takie rozeznanie u wiernych, którzy ukończyli siódmy rok życia. Należy zauważyć, że ścisły obowiązek dorocznej spowiedzi dotyczy osób, posiadających na swoim sumieniu popełnienie grzechu ciężkiego, jeszcze nieodpuszczonego. Nie jest więc zabronione przystępowanie do Komunii św. przez wiele lat bez spowiedzi, o ile nie popełni się takowego grzechu.

Zazwyczaj wierny przystępuje do spowiedzi, aby później móc przyjąć Eucharystię. Nie zawsze jednak ma do tego możliwości. Jej brak może łączyć się z niebezpieczeństwem utraty życia. Sytuacja taka ma miejsce podczas konfliktów zbrojnych, ataków terrorystycznych, katastrof, kiedy obecny tam kapłan nie dysponuje czasem na wysłuchanie spowiedzi każdego o to proszącego, nie mając też zazwyczaj przy sobie Chleba Eucharystycznego dla udzielenia Komunii św. Istnieje wtedy możliwość otrzymania tzw. rozgrzeszenia wielu penitentów, bez ich wcześniejszej spowiedzi indywidualnej, czyli absolucji generalnej. Chociaż, o czym nie należy zapominać, takie rozgrzeszenie może zostać udzielone również w przypadku poważnej konieczności. Ustawodawca wymaga od tak rozgrzeszanych podjęcia decyzji, że we właściwym czasie, kiedy minie już niebezpieczeństwo śmierci, albo stan konieczności, przystąpią do spowiedzi indywidualnej, wyznając wszystkie grzechy ciężkie, odpuszczone przy okazji

absolucji generalnej. Takie postanowienie jest konieczne, ponieważ z prawa Bożego wszystkie grzechy ciężkie muszą być poddane władzy kluczy wprost i bezpośrednio. Inną i jak się wydaje równie istotną racją późniejszego osobistego wyznania grzechów ciężkich, jest wyznaczenie za nie przez spowiednika adekwatnej pokuty. Przypadki rozgrzeszenia zbiorowego bez wcześniejszej spowiedzi indywidualnej, wiążą się zatem z możliwością godziwego przyjęcia Eucharystii przez wiernego, pomimo że wcześniej nie wyznał w konfesjonale swoich grzechów.

Po Soborze Watykańskim II pojawiły się głosy, aby dzieci przed pierwszą Komunią nie przystępowały do sakramentu pokuty, bo nie popełniają grzechów ciężkich. Na mocy deklaracji Kongregacji Sakramentów i Kongregacji Duchowieństwa z 23 maja 1973 roku należy stosować się do powszechnej praktyki poprzedzania pierwszej Komunii dzieci ich spowiedzią. Podstawą takiego wymogu nie jest stan grzechu, w jakim mogą się znajdować dzieci, ale cel edukacyjny i formacyjny, czyli wychowanie ich od młodego wieku do prawdziwie chrześcijańskiego ducha nawrócenia i pokuty. W przypadku zaniechania spowiedzi na przykład przez przeoczenie, albo chorobę dziecka w dniu pierwszej spowiedzi, przyjęcie później Komunii św. nie nosi znamion niegodziwości.

Receiving to the sacrament penitence and admitting the Holy Eucharist according to Canon Law

In the Codex of Canon Law we read: once admitted to the blessed Eucharist, each of the faithful is obliged to receive holy communion at least once a year. This precept must be fulfilled during paschal time, unless for a good reason it is fulfilled at another time during the year. And also: All the faithful who have reached the age of discretion are bound faithfully to confess their grave sins at least once a year. This article is about if always a faithful before communion are bound to confess, in kind and in number, all grave sins committed after baptism, and which have not been confessed in an individual confession. The first part of article is about history of this problem, the second - individual and integral confession and absolution

before admitting to the blessed Eucharist according to Codex of Canon Law. Next parts of article are about confession after general absolution and babies confession before their first holy communion.

SŁOWA KLUCZOWE: Eucharystia; Komunia św.; okres wielkanocny; wiek rozeznania; spowiedź; absolucja generalna; spowiedź dzieci

KEY WORDS: blessed Eucharist; Holy Communion; paschal time; age of discretion; confession; general absolution; baby's confession

NOTA O AUTORZE:

Ks. prof. zw. dr hab. Zbigniew Janczewski – pracownik naukowo-dydaktyczny na Wydziale Prawa Kanonicznego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, kierownik Katedry Prawa o Posłudze Uświęcania. Członek Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów.